



Sygn. akt III UK 10/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania L. S., S. S., J. Z., E. R. i J. W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

z udziałem zainteresowanych: [...] o przeniesienie odpowiedzialności na członków zarządu,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 października 2014 r.,

skargi kasacyjnej S. S. od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 29 lipca 2013 r.,

1. uchyla zaskarżony wyrok w części zaległości składkowych powstałych do 1 stycznia 2003 r. i sprawę w tej części przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego,

2. oddala skargę kasacyjną w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 lipca 2013 r., Sąd Apelacyjny III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelacje odwołujących się S. S. i J. Z. od wyroku Sądu Okręgowego w S. VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 czerwca 2012 r., wydanego w sprawie z udziałem zainteresowanych: [...] od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19 grudnia 2008 r. stwierdzających, że każdy z odwołujących z tytułu pełnienia funkcji członków zarządu ponosi odpowiedzialność całym majątkiem za zobowiązania Klubu Sportowego „M.” z tytułu składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w okresach wymienionych w tych decyzjach.

Rozpoznając odwołanie każdego z wymienionych członków zarządu od tych decyzji, Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 18 czerwca 2012 r. umorzył postępowanie w sprawie L. S. za okres od lutego 2003 r. do lipca 2003 r. (punkt I i II); oddalił odwołanie S. S. (punkt III); zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że J. Z. jako członek zarządu Klubu nie ponosi odpowiedzialności za zaległości z tytułu składek za okres od marca 2003 r. do lipca 2003 r. oraz oddalił jego odwołanie w pozostałym zakresie (punkt IV i V); zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że J. W. jako członek zarządu Klubu nie ponosi odpowiedzialności za zaległości z tytułu składek za okres od czerwca 2003 r. do lipca 2003 r. (punkt VI) oraz zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, że ubezpieczony E. R. jako członek zarządu Klubu nie ponosi odpowiedzialności za zaległości z tytułu składek za okres od czerwca 2003 r. do lipca 2003 r. (punkt VII), a w punktach od VIII do XII wyroku Sąd Okręgowy orzekł o kosztach procesu.

Apelacje S. S. i J. Z. od tego wyroku zostały oddalone wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 29 lipca 2013 r., od którego skargę kasacyjną wniósł tylko S. S.

W sprawie tego odwołującego się ustalono, że Klub utworzony w celu propagowania organizowania i rozwoju piłki siatkowej męskiej, działał jako klub środowiskowy i nie prowadził działalności gospodarczej. Na mocy decyzji Urzędu Wojewódzkiego w S. z dnia 29 lipca 1993 r. został wpisany do rejestru stowarzyszeń kultury fizycznej i ich związków pod nazwą Klub Sportowy „M.” Postanowieniem Sądu Wojewódzkiego w S. I Wydziału Cywilnego z dnia 16

stycznia 1998 r. Klub został wpisany do sądowego rejestru stowarzyszeń kultury fizycznej i związków sportowych. Nazwa tego podmiotu uległa następnie zmianie na Klub Sportowy „B.”, po czym Klub ponownie powrócił do pierwotnej nazwy. W dniu 31 lipca 2001 r. zarząd Klubu wystąpił do Sądu Rejonowego Wydziału Gospodarczego Krajowego Rejestru Sądowego z wnioskiem o rejestrację w Rejestrze Stowarzyszeń. Tenże Sąd odmówił dokonania wpisu z uwagi na braki formalne wniosku. Walne zgromadzenie członków podjęło w dniu 22 września 2003 r. uchwałę nr 12 o postawieniu Klubu w stan likwidacji z dniem 1 października 2003 r. W dniu 14 października 2003 r. Sąd Rejonowy Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego odrzucił wniosek Klubu o ujawnienie otwarcia likwidacji, ponieważ podmiot ten nie został zarejestrowany w KRS. Na podstawie stosownego wniosku, postanowieniem z dnia 19 października 2004 r. wpisano Klub Sportowy „M.” do KRS (z zaznaczeniem jego likwidacji). W dniu 26 października 2004 r. Klub Sportowy „M.” w likwidacji został wykreślony z KRS.

Skład zarządu Klubu wielokrotnie ulegał zmianom. S. S. był członkiem zarządu od 1998 r. do marca 2003 r. W chwili powołania uchwałą nr 8 z dnia 14 lipca 2003 r. na członków zarządu m.in. E. R. i J. W. Klub znajdował się w bardzo złej sytuacji finansowej. Członkowie zarządu nieformalnie dokonali pomiędzy sobą podziału obowiązków. L. S. zajmował się realizacją umów sponsoringowych oraz kontrolowaniem wydatków. S. S. był odpowiedzialny za promocję siatkówki i kontakty z Urzędami Miejskim i Marszałkowskim, innymi stowarzyszeniami i klubami kultury fizycznej. J. W. odpowiadał za sprawy sportowe, a E. R. za kontakty zewnętrznymi z udziałowcami mającej powstać spółki sportowej.

Od 1993 r. do zakończenia likwidacji Klub nie regulował na bieżąco wszystkich zaciągniętych zobowiązań. W okresie od 1 stycznia 2001 r. do 26 lutego 2004 r. stowarzyszenie osiągnęło zbilansowany zysk z działalności w wysokości 606.879 zł, który jednak nie pozwolił na uregulowanie wszelkich zobowiązań powstałych w latach wcześniejszych. Według stanu na dzień 20 lutego 2002 r., z uwagi na złą sytuację finansową Klubu, prowadzone było postępowanie nakazowe zadłużenia E. S.A. Finansowanie bieżącej działalności było praktycznie niemożliwe bez zaciągania dalszych zobowiązań bez pokrycia, brak było realnych zabezpieczeń finansowych na obsługę sezonu 2002/2003. W dniu 18 października

2002 r. dyrektor Klubu złożył wniosek o postawienie stowarzyszenia w stan likwidacji w związku z utratą jego płynności finansowej. Zgodnie z przyjętym programem naprawczym postanowiono częściowo umarzać zadłużenie przez kompensację środków z zainteresowanymi podmiotami gospodarczymi oraz osobami fizycznymi. Dzięki podjęciu przez zarząd decyzji o postawieniu Klubu w stan likwidacji z dniem 1 października 2003 r., stowarzyszenie osiągnęło tylko w okresie likwidacji zysk bilansowy w wysokości 520.375,87 zł, co pozwoliło zmniejszyć wielkość niezaspokojonych zobowiązań do kwoty 1.221.449,67 zł. Z uwagi na wskazane zadłużenie Klubu toczyło się wobec niego postępowanie egzekucyjne. Organ rentowy wystawił tytuły wykonawcze za okres od grudnia 2002 r. do lutego 2003 r. Brak jest dowodów na to, aby organ ten prowadził egzekucję za okres od marca 2003 r. do lipca 2003 r. Ponadto w piśmie z dnia 13 maja 2011 r. ZUS wskazał wprost, że należność Klubu z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne za czerwiec i lipiec 2003 r. nie była skierowana do egzekucji, a w końcowej fazie istnienia Klubu nie skorzystał z wszystkich posiadanych przez siebie uprawnień by uzyskać choć częściową spłatę zadłużenia. Postanowieniem z dnia 31 grudnia 2004 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w S. umorzył postępowanie prowadzone przeciwko Klubowi, w sprawie 6 KM .../04, na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. Zobowiązania Klubu z tytułu zaległych składek na FGŚP wyniosły na dzień 19 grudnia 2008 r.: za okres od grudnia 2002 r. do stycznia 2003 r. - 25.875,44 zł; za okres od grudnia 2002 r. do lutego 2003 r. - 27.056,07 zł; za okres od czerwca 2003 r. do lipca 2003 r. - 39.015,98 zł; za okres od grudnia 2002 r. do lipca 2003 r. - 95.491,72 zł.

W stosunku do członków zarządu Klubu, którzy w okresach od grudnia 2002 r. do lipca 2003 r. byli członkami zarządu zostały wydane decyzje stwierdzające ich odpowiedzialność za zaległości klubu z tytułu nieopłacania składek za okresy, kiedy piastowali oni funkcję członków zarządu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że Klub w okresach objętych decyzją dotyczącą S. S. był inną osobą prawną w rozumieniu art. 116a ustawy z dnia 29 sierpnia 1998 r. Ordynacja podatkowa (jednolity tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 749 ze zm.), ponieważ powstał jako stowarzyszenie na podstawie przepisów ustawy z dnia 3 lipca 1984 r. o kulturze fizycznej (Dz.U. Nr 34,

poz. 181 ze zm.) i na mocy art. 61 tej ustawy został wpisany do rejestru stowarzyszeń i związków w Urzędzie Wojewódzkim, a następnie do rejestru stowarzyszeń i związków sportowych prowadzonym przez Sąd Wojewódzki I Wydział Cywilny, nabywając tym samym osobowość prawną. Takiego statusu Klub nie utracił w związku z brakiem przerejestrowania stowarzyszenia do Krajowego Rejestru Sądowego w pierwszym kwartale 2001 r. Zgodnie z art. 9 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. przepisów wprowadzających ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz.U. z 1997 r. Nr 121, poz. 770 ze zm.), do czasu rejestracji, o której mowa w art. 1 tej ustawy, nie dłużej niż do dnia 31 grudnia 2013 r. zachowują moc dotychczasowe wpisy w rejestrach sądowych.

W zakresie przesłanek subsydiarnej odpowiedzialności członków zarządu wynikającej z art. 116 Ordynacji podatkowej, Sąd Okręgowy wskazał, że organ rentowy nie udowodnił bezskuteczności egzekucji od marca 2003 r., o czym świadczy brak tytułów wykonawczych zaległych składek za okres od marca do lipca 2003 r. Natomiast do okresu objętego zaskarżoną decyzją, tj. od grudnia 2002 r. do lutego 2003 r., Sąd Okręgowy uznał, że wykazane zostały wszystkie przesłanki pozytywne warunkujące odpowiedzialność odwołującego się za długi składkowe Klubu. W okresie tym S. S. bezspornie pełnił funkcję członka zarządu Klubu oraz nie budziła wątpliwości suma zadłużenia Klubu z tytułu zaległych składek. W tym okresie podejmowane przez organ rentowy środki egzekucyjne pozwalały na uznanie ówczesnej egzekucji za bezskuteczną, zaś żaden członek zarządu, w tym odwołujący się, nie potrafili wskazać majątku Klubu, z którego można by skutecznie prowadzić egzekucję umożliwiającą zaspokojenie zaległości składkowych w znacznej części. Zdaniem Sądu, brak zdolności upadłościowej, a zatem niemożność zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości nie oznacza, że art. 116a w związku z art. 116 Ordynacji podatkowej w ogóle nie dotyczą członków zarządu stowarzyszenia. Skoro członkowie zarządu wiedzieli o braku możliwości zaspokojenia wierzycieli w ramach postępowania upadłościowego, to tym bardziej powinni zachować wyjątkową ostrożność w gospodarowaniu finansami, aby uchronić wierzycieli przed niewypłacalnością. W takim przypadku należy uznać, że możliwość uwolnienia się przez członków zarządu zostaje ograniczona do przesłanki z art. 116 § 1 pkt 2 Ordynacji podatkowej. Zdaniem Sądu Okręgowego,

na odpowiedzialność za zobowiązania stowarzyszenia nie wpływał również fakt, że członkowie zarządu dokonali pomiędzy sobą nieformalnego podziału obowiązków, na skutek którego część osób zajmowała się w ich ocenie mniej odpowiedzialnymi funkcjami. Dla powstania subsydiarnej odpowiedzialności członka zarządu za zobowiązania stowarzyszenia nie jest wymagana szczególna aktywność w pełnieniu takich funkcji. Również ewentualny brak wiedzy o stanie finansów Klubu nie zwalniał członków zarządu od tej odpowiedzialności, którzy pełniąc tak istotne funkcje w Klubie powinni posiadać elementarną wiedzę o podstawowych sprawach stowarzyszenia, w tym w szczególności o jego kondycji finansowej, zwłaszcza że odwołujący się sprawował funkcję członka zarządu przez kilka lat, tym bardziej należało wymagać od niego bardziej profesjonalnego zachowania. Stąd Sąd Okręgowy stwierdził brak przesłanek egzoneracyjnych wyłączających odpowiedzialność S. S. w okresie od grudnia 2002 r. do lutego 2003 r. za długi składkowe i na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił jego odwołanie.

Sąd Apelacyjny uznał jego apelację za bezzasadną, wskazując, że najdawniejsza wykazana w zaskarżonej decyzji zaległość z tytułu składek dotyczy należności za grudzień 2002 r. Zgodnie z art. 47 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 205 poz. 1585, zwanej dalej ustawą systemową), zaległość składkowa za grudzień powstała z chwilą upływu terminu ich płatności, tj. z dniem następującym po upływie terminu uiszczenia składek 15 stycznia 2003 r., gdy zobowiązanie za grudzień 2002 r. przekształciło się w zaległość składkową. Przepis art. 116a dodany został przez ustawę z dnia 12 września 2002 r. o zmianie ustawy - Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 169, poz. 1387 ze zm., zwanej dalej nowelizacją z 2002 r.). Artykuł 21 tej ustawy stanowi, że do odpowiedzialności podatkowej osób trzecich z tytułu zaległości podatkowych powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu obowiązującym przed dniem wejścia w życie tej ustawy. Wynika z niego wyraźnie, że rozstrzygający jest była data powstania zaległości podatkowej (składkowej), a nie miesiąc, za który składka była należna. Skoro zaskarżona decyzja stwierdzała odpowiedzialność odwołującego za składki, które stały się zaległościami składkowymi po 1 stycznia

2003 r., to oczywiście chybione jest stanowisko apelującego, jakoby ustalenie jego odpowiedzialności z tytułu składek należnych za grudzień 2002 r. nastąpiło bez podstawy prawnej, a to ze względu na datę powstania zaległości składkowych w dniu 16 stycznia 2003 r.

Z powyższych względów nietrafny był zarzut przedawnienia tej zaległości, która powstała w dniu następnym po dacie wymagalności płatności tych składek (tj. 16 stycznia 2003 r.). Upływ 5 lat, o którym stanowi art. 118 Ordynacji podatkowej, wystąpił z końcem grudnia 2008 r., a nie jak wywodzi apelujący z końcem 2007 r., a zaskarżoną decyzję wydano dnia 19 grudnia 2008 r. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, określone w art. 118 § 1 Ordynacji podatkowej przedawnienie wiąże się tylko z wydaniem, a nie z doręczeniem decyzji.

Ponadto Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe stanowisko Sądu Okręgowego, że egzekucja przeciwko Klubowi zaległości składkowych za okres od grudnia 2002 r. do lutego 2003 r. okazała się bezskuteczna. Organ rentowy wystawił tytuły wykonawcze obejmujące poszczególne należności składkowe, w oparciu o które ostatecznie egzekucję prowadził komornik sądowy. Po zbiegu egzekucji administracyjnej egzekucję przeciwko stowarzyszeniu przejął Naczelnik I Urzędu Skarbowego, natomiast po kolejnym zbiegu egzekucji (sądowej i administracyjnej), zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 22 stycznia 2004 r. (sygn. akt XV Co .../03) łączne prowadzenie obu egzekucji w trybie egzekucji sądowej powierzono komornikowi sądowemu przy Sądzie Rejonowym. Prowadzący dotychczas egzekucję Naczelnik I Urzędu Skarbowego przesłał wówczas tytuły wykonawcze z dnia 13 czerwca 2003 r. dotyczące zaległości składkowych: na FUS za grudzień 2002 r., styczeń i luty 2003 r. oraz na FP i FGŚP za grudzień 2002 r., styczeń i luty 2003 r. Z informacji Komornika Sądowego wynika, że w latach 2003-2004 prowadził przeciwko dłużnikowi 6 postępowań egzekucyjnych. Na poczet egzekwowanego świadczenia na wniosek ZUS, komornik nie przekazał żadnych należności. Wreszcie postępowanie egzekucyjne prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym na podstawie tytułów wykonawczych organu rentowego, z dnia 13 czerwca 2003 r., postanowieniem z dnia 31 grudnia 2004 r., VI KM 1.../04, zostało umorzone, a z

uzasadnienia postanowienia wynika, że egzekucja rachunków bankowych i ruchomości była bezskuteczna. Dłużnik nie prowadził działalności, brak było siedziby i majątku, z którego można było prowadzić skuteczną egzekucję.

Oceny stwierdzenia bezskuteczności egzekucji nie podważa opinia biegłego sądowego, że Klub w okresie od 1993 r. do zakończenia likwidacji nie regulował na bieżąco wszystkich swoich zaciągniętych zobowiązań. Wprawdzie w okresie od stycznia 2001 r. do 26 lutego 2004 r. stowarzyszenie osiągnęło bilansowy zysk z działalności w wysokości 606.879 zł, co jednak nie pozwoliło na uregulowanie wszelkich zobowiązań powstałych w latach wcześniejszych. Wniosek opinii oparty na analizie danych bilansowych za lata 1999-2004 jest kategoryczny, a wynika z niego, że wartość bilansowa majątku stowarzyszenia nie pokrywała wielkości zobowiązań, co opiniujący uzasadnił faktem posiadania w ujęciu bilansowym ujemnych kapitałów własnych. Biegły podkreślił przy tym, że Klub w całym ocenianym okresie nie posiadał żadnego majątku trwałego. Strata z działalności w latach 1993-1999 kształtowała się narastająco na poziomie 1.081.869,17 zł, zaś wartości ujemne kapitału na dzień 31 grudnia 1999 r. wynosiły 1.083.810,09 zł, co z kolei jednoznacznie wskazuje na występowanie tzw. niedoboru majątkowego w całym okresie do 26 lutego 2004 r. Ustalenie to potwierdza wyniki postępowania egzekucyjnego.

Za ustalenie wiarygodne i uzasadnione w kontekście całokształtu sytuacji majątkowej stowarzyszenia Sąd Apelacyjny uznał, że wartość pasywów stowarzyszenia przekraczała wartość jej aktywów, a z pewnością brak jest dowodów dla pewnego stwierdzenia, że stowarzyszenie posiadało majątek, z którego organ rentowy mógłby zaspokoić dochodzone należności. W szczególności zdaniem Sądu, przy ustaleniu, że wartość majątku stowarzyszenia była wyższa od zobowiązań należało kierować się zweryfikowanymi danymi bilansowymi. Dla wykazania, że stowarzyszenie posiadało majątek, z którego organ rentowy mógł zaspokoić swoje wierzytelności nie mogły być natomiast brane pod uwagę hipotetyczne wartości rynkowe wynikające z posiadanych przez Klub praw do kart zawodniczych, czyli tzw. wartości niematerialne. Jak stwierdził biegły, te wartości pozabilansowe nie posiadały w analizowanym okresie wymiernej wartości rynkowej. Określenie ich jako majątku stowarzyszenia wymagałoby oszacowania

na podstawie umów z zawodnikami, wskazania ewentualnych wielkości sum transferowych uzyskanych w danym okresie przez stowarzyszenie, jak również zapłaconych przez Klub za pozyskanie zawodników oraz analizy przepisów związku regulujących minimalne kwoty transferu. Zarówno płatnik w toku egzekucji i przed wydaniem decyzji, jak i odwołujący się po wydaniu decyzji i w toku postępowania sądowego nie przedstawili żadnych dowodów uwiarygadniających powyższe wartości. Zgłaszane obecnie w tym zakresie twierdzenia pozostają wyłącznie w sferze przypuszczeń i hipotez, co nie może podważyć wniosku o bezskuteczności egzekucji opartego na prawomocnym postanowieniu komornika o jej umorzeniu. Sąd Apelacyjny podkreślił, że to rzeczą odwołującego się było wykazanie realnej wartości składnika majątkowego, z którego organ rentowy mógł dochodzić zaspokojenia, ewentualnie istniejącego po stwierdzonej bezskuteczności egzekucji możliwości zaspokojenia się z niego przez wierzyciela. Stowarzyszenie, ani obecnie apelujący nie wskazali mienia, z którego potencjalnie możliwa byłaby egzekucja w postaci praw do kart zawodniczych, która ponadto i tak nie gwarantowała realnych możliwości uzyskania zaspokojenia długu w całości lub w znacznej części. Już choćby dane ujawnione w sprawie w związku z transferem zawodnika P. Z. obrazują, że oczekiwania stowarzyszenia związane z uzyskaniem z tego tytułu korzyści majątkowej nie znalazły odzwierciedlenia w rzeczywistości, a choć transfer ten i tak przyniósł zysk, to okazał się on niewystarczający na pokrycie istniejących już wówczas zadłużeń (2001 r.). W takiej sytuacji wystraszające było ustalenie, że komornik umorzył postępowanie egzekucyjne wobec stowarzyszenia. Tym samym z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że organ ubezpieczeń społecznych wyczerpał dostępne mu środki prawne zmierzające do wyegzekwowania zaległości składkowych za sporne okresy. Ponadto ewidentnie wykazał, że egzekucja zaległości składkowych była bezskuteczna, ponieważ ewidentnie stowarzyszenie nie było w stanie spłacać swoich długów, a choćby z pisma komornika sądowego z dnia 3 listopada 2008 r. wynika, że na poczet egzekwowanego przez ZUS roszczenia komornik nie przekazał wierzycielowi żadnych należności. W świetle orzecznictwa, możliwość uwolnienia się członka zarządu od odpowiedzialności za zaległości w rozumieniu art. 116 Ordynacji podatkowej, przez wskazanie mienia umożliwiającego zaspokojenie znacznej

części zaległości, zawsze wymaga wskazania takiego mienia, z którego egzekucja faktycznie jest możliwa. Mienie to musi być konkretne i rzeczywiście istniejące, a nadto umożliwiające przeprowadzenie egzekucji zaległości podatkowych dłużnika „w znacznej części”, co oznacza, że musi mieć egzekwowalną wartość spełniającą przesłankę „znaczności” w porównaniu z wysokością jego zaległości podatkowych. Członek zarządu nie może domagać się od organu rentowego, by prowadził postępowanie zmierzające do odnalezienia dowodów przemawiających na korzyść skarżących, a w szczególności, że „pomimo zakończenia postępowania egzekucyjnego, w którym analizowano składniki majątku ruchomego płatnika, wobec przyjęcia bezskuteczności egzekucji wówczas, obecnie stał się egzekwowalny”. W apelacji nie przedstawiono żadnych nowych argumentów, które podważyłyby ustalenia i ocenę prawną Sądu Okręgowego także i w tym zakresie. Tym samym wykazane zostały wszystkie przesłanki pozytywne przesądzające odpowiedzialność odwołującego się za długi Klubu.

W skardze kasacyjnej skarżący S. S. zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności: 1/ art. 116a Ordynacji podatkowej w związku art. 31 ustawy systemowej oraz w związku z art. 21 i art. 30 nowelizacji z 2002 r. przez błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie przez wskazanie art. 116a Ordynacji podatkowej w związku art. 31 ustawy systemowej jako podstawy jego odpowiedzialności za zaległości składkowe. Tymczasem art. 116a Ordynacji podatkowej obowiązuje od dnia 1 stycznia 2003 r. i nie może stanowić podstawy do przeniesienia odpowiedzialności na skarżącego za grudzień 2002 r., 2/ art. 116 w związku z art. 116a Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 ustawy systemowej przez błędną wykładnię pojęcia „bezskutecznej egzekucji” w rozumieniu art. 116 Ordynacji podatkowej i przyjęcie, że bezskuteczna była egzekucja skierowana przez wierzyciela jedynie do niektórych, wybranych przez wierzyciela składników majątku dłużnika, a nie do wszystkich składników majątku dłużnika.

Wyrokiem z dnia 28 października 2010 r., II UK 116/10, Sądu Najwyższy uznał, że członkowie organu zarządzającego innymi osobami prawnymi - niż wymienione w art. 116 Ordynacji podatkowej - odpowiadają wyłącznie za zaległości podatkowe (składkowe) powstałe od 1 stycznia 2003 r., ponieważ art. 116a tej ustawy, dodany na mocy nowelizacji z 2002 r., dopiero od tej daty rozszerzył krąg

osób odpowiedzialnych za zaległości składkowe. W myśl art. 21 nowelizacji, do odpowiedzialności podatkowej osób trzecich z tytułu zaległości podatkowych powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy Ordynacji podatkowej w brzmieniu obowiązującym przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, tj. od 1 stycznia 2003 r. Przepis ten, jako intertemporalny, w jednoznaczny sposób wskazuje, że członkowie organów zarządzających osobami prawnymi innymi niż wymienione w art. 116 Ordynacji podatkowej odpowiadają wyłącznie za zaległości podatkowe (składkowe) powstałe od 1 stycznia 2003 r.

Skarżący wskazał też, że egzekucję można uznać za bezskuteczną, jeżeli będzie ona skierowana do każdego składnika majątku, tj. z mienia ruchomego oraz z wierzytelności (w przypadku gdy dłużnik nie ma nieruchomości) i gdy przeprowadzona wszelkimi sposobami nie przyniesie zamierzonego efektu likwidacji długu składkowego. Takich wymogów nie spełniało postępowanie zakończone postanowieniem o bezskuteczności egzekucji w dniu 31 grudnia 2004 r., ponieważ Komornik Sądowy (sygn. akt 6 KM 1.../04) prowadził ją tylko i wyłącznie z rachunków bankowych i ruchomości, a zatem organ rentowy nie przeprowadził egzekucji ze wszystkich składników majątku Klubu, lecz tylko z tych wybranych przez siebie. Potwierdza to opinia biegłego, który „wytknął (...), iż ZUS całkowicie zaniechał prowadzenia egzekucji z praw majątkowych stanowiących tzw. karty zawodnicze (prawa do obrotu zawodnikiem na rynku transferowym). To właśnie zawodnicy stanowili największą wartość Klubu i ZUS (w ocenie biegłego) świadomie zrezygnował z możliwości prowadzenia egzekucji z tych praw majątkowych (...). ZUS znał bowiem doskonale sytuację finansową Klubu z racji postępowania układowego prowadzonego w ZUS, a w rezultacie wiedział jakie prawa majątkowe przysługują ZUS (w tym prawo do zawodnika P. Z. - wieloletniego topiłam reprezentacji Polski w siatkówce”.

W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku „w całości ze zniesieniem postępowania Sądu II instancji i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, względnie w przypadku uznania za uzasadnioną jedynie pierwszej z podstaw skargi kasacyjnej o uchylenie i zmianę” zaskarżonego wyroku przez orzeczenie, że skarżący jako członek zarządu Klubu

ponosi odpowiedzialność za zaległości z tytułu składek za okres od stycznia do lutego 2003 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna była usprawiedliwiona w zakresie bezpodstawnego obarczenia skarżącego odpowiedzialnością za zaległości składkowe za miesiąc grudzień 2002 r., które wprawdzie stały się wymagalne po upływie terminu płatności, tj. 16 stycznia 2003 r., ale równocześnie do końca 2002 r. nie było podstawy prawnej do przeniesienia w tym zakresie odpowiedzialności na członka zarządu Klubu, które miało status stowarzyszenia, a zatem innej osoby prawnej niż wymienione w art. 116 Ordynacji podatkowej. Subsydiarna odpowiedzialność za zaległości składkowe członków zarządu Klubu została unormowana i wprowadzona do polskiego porządku prawnego dopiero od 1 stycznia 2003 r. nowym przepisem art. 116 a Ordynacji podatkowej. Oznaczało to bezpodstawne obarczenie skarżącego odpowiedzialnością za zobowiązania składkowe dotyczące okresu sprzed zmiany normatywnej w tym zakresie stanu prawnego, który do 1 stycznia 2002 r. nie normował legalności obarczenia odpowiedzialnością za długi składkowe stowarzyszenia sportowego członków jego zarządu. Brak podstawy prawnej do obarczenia członka zarządu osoby prawnej innej niż wymienione w art. 116 Ordynacji podatkowej subsydiarną odpowiedzialnością za zaległości składkowe takiej osoby prawnej przed 1 stycznia 2003 r. oznaczał brak prawnych możliwości przeniesienia na skarżącego członka stowarzyszenia sportowego odpowiedzialności za należności składkowe Klubu, które dotyczyły wcześniejszego okresu (grudnia 2002 r.) przed wprowadzeniem nowości normatywnej (art. 116 a Ordynacji), bez względu na późniejszą „styczniową” datę wymagalności tych płatności. Potwierdza to intertemporalna norma art. 21 nowelizacji, która stanowiła, że do odpowiedzialności podatkowej osób trzecich z tytułu zaległości podatkowych (lub składkowych) powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy ustawy zmieniającej w brzmieniu obowiązującym przed dniem wejścia w życie tej nowelizacji. W tym kontekście normatywnym przeciwne stanowisko zawarte w zaskarżonym wyroku naruszało zatem zasadę *lex retro non*

agit, ponieważ bez podstawy prawnej wprowadzonej art. 116 a Ordynacji podatkowej prawnie wykluczone (bezpodstawne) było obarczanie członków zarządu - innych osób prawnych niż wymienione w art. 116 tej ustawy, subsydiarną odpowiedzialnością za długi składkowe stowarzyszenia członków zarządu takiej osoby prawnej (*nullum obligatio sine lege*). W taki sposób Sąd Najwyższy orzekł już wyrokiem z dnia 28 października 2010 r., II UK 116/10 (LEX nr 688685), wykazując, że członkowie organów zarządzających osobami prawnymi innymi niż wymienione w art. 116 Ordynacji podatkowej nie odpowiadają za zaległości składkowe powstałe przed 1 stycznia 2003 r., co w przedmiotowej sprawie doprowadziło do orzeczenia jak w pkt. 1 wyroku.

W pozostałym zakresie skarga kasacyjna, która nie zawierała żadnych proceduralnych podstaw zaskarżenia, okazała się bezzasadna. Z miarodajnych ustaleń Sądu drugiej instancji, które są wiążące w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c., jednoznacznie wynikało bowiem, że egzekucja zaległości składkowych okazała się oczywiście bezskuteczna z przyczyn i okoliczności precyzyjnie opisanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którymi nie zapoznał się autor skargi kasacyjnej. W szczególności Sąd drugiej instancji przekonująco argumentował w tym zakresie, że skarżący nie wskazał organowi ubezpieczeń społecznych „mienia, z którego potencjalnie możliwa była egzekucja w postaci praw do kart zawodniczych, która ponadto i tak nie gwarantowała realnych możliwości zaspokojenia długu w całości lub w znacznej części”, o czym świadczyły także nieuzasadnione oczekiwania korzyści majątkowych z tzw. kart zawodniczych, które były niewystarczające „na pokrycie istniejących już wówczas zadłużeń (2001 r.)”. Z braku jakichkolwiek proceduralnych podstaw kasacyjnych polemika skarżącego z zaskarżonym wyrokiem, która bezpodstawnie i dowolnie kontestowała ewidentnie wykazany stan oczywiście bezskutecznej egzekucji zaległości nie zasługiwała na inną ocenę niż zawarta w niemal drobiazgowo sporządzonym szczegółowym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którym bezpodstawnie, bezzasadnie i dowolnie polemizował skarżący w pełnym oderwaniu od art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c. W tym zakresie skarga kasacyjna została oddalona w zgodzie z art. 398¹⁴ k.p.c.

